

# **Nowy model prawa wykroczeń. Teoria, praktyka, przyszłość**



**Włodzimierz Wróbel**  
**Mikołaj Małecki**  
**Małgorzata Pyrcak-Górowska**  
**Dominik Zając**  
redakcja



## Skróty

BGH	niemiecki Sąd Najwyższy
ETPC	Europejski Trybunał Praw Człowieka
Europejska Konwencja Praw Człowieka, EKPC	Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dn. 4 listopada 1950 r., Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm.
Karta Nauczyciela	Ustawa z dn. 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, Dz.U. 2021, poz. 1762, tekst jedn. ze zm.
Kodeks cywilny, k.c.	Ustawa z dn. 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2023, poz. 1610, tekst jedn. ze zm.
Kodeks karny skarbowy, k.k.s.	Ustawa z dn. 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, Dz.U. 2022, poz. 859, tekst jedn. ze zm.
Kodeks karny z 1932 r., k.k. z 1932 r.	Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571 ze zm.
Kodeks karny z 1969 r., k.k. z 1969 r.	Ustawa z dn. 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94 ze zm.
Kodeks karny, k.k.	Ustawa z dn. 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, Dz.U. 2022, poz. 1138, tekst jedn. ze zm.
Kodeks postępowania administracyjnego, k.p.a.	Ustawa z dn. 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. 1960, nr 30, poz. 168 ze zm.
Kodeks postępowania cywilnego, k.p.c.	Ustawa z dn. 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 2023, poz. 1550, tekst jedn. ze zm.

## Skróty

Kodeks postępowania karnego, k.p.k.	Ustawa z dn. 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2022, poz. 1375, tekst jedn.
Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, k.p.w.	Ustawa z dn. 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, Dz.U. 2022, poz. 1124, tekst jedn.
Kodeks wykroczeń, k.w.	Ustawa z dn. 20 maja 1971 r. - Kodeks wykroczeń, Dz.U. 2022, poz. 2151, tekst jedn. ze zm.
Konstytucja, Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm.
KRK	Krajowy Rejestr Karny
NIK	Najwyższa Izba Kontroli
NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
p.p.s.a.	Ustawa z dn. 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz.U. 2023, poz. 1634, tekst jedn. ze zm.
Prawo o ustroju sądów powszechnych, u.s.p.	Ustawa z dn. 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 2023, poz. 217, tekst jedn. ze zm.
Prawo o wykroczeniach, p.w.	Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 11 lipca 1932 r. – Prawo o wykroczeniach, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 572 ze zm.
Prawo ochrony środowiska	Ustawa z dn. 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, Dz.U. 2022, poz. 2556, tekst jedn. ze zm.
SA	Sąd Apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy
SO	Sąd Okręgowy
SR	Sąd Rejonowy
TK	Trybunał Konstytucyjny
u.s.p.	Ustawa z dn. 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 2023, poz. 217, tekst jedn.
ustawa o Krajowym Rejestrze Karnym	Ustawa z dn. 24 maja 2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym, Dz.U. 2023, poz. 159, tekst jedn. ze zm.
WSA	Wojewódzki Sąd Administracyjny

## **Problemy opiniodawcze na gruncie wykroczenia prowadzenia pojazdu pod wpływem środków działających podobnie do alkoholu oraz ich implikacje teoretyczne**

Expert opinion issues in the context of the contravention of operating a vehicle after consumption of substances with effects similar to alcohol and their theoretical implications

DOI: 10.60677/kipk9788395965593.20

K. Sikora, *Problemy opiniodawcze na gruncie wykroczenia prowadzenia pojazdu pod wpływem środków działających podobnie do alkoholu oraz ich implikacje teoretyczne*, w: *Nowy model prawa wykroczeń. Teoria, praktyka, przyszłość*, red. W. Wróbel, M. Matecki, M. Pyrcak-Górowska, D. Zając, Kraków 2024, s. 521–538.

**Karolina Sikora**

Szkoła Doktorska Nauk Społecznych, Uniwersytet Jagielloński

### **1. Wprowadzenie**

Typ wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. obejmuje, w ramach strony przedmiotowej, czyn polegający na prowadzeniu pojazdu w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, znajdując się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka. W literaturze słusznie wskazuje się, że zagadnienie wpływu alkoholu na organizm człowieka, jak również na zdolność kierowania pojazdem jest dość wyczerpująco opisane,

w stopniu, który umożliwił stworzenie definicji legalnej „stanu po użyciu alkoholu”, jak również będącego znamieniem typu z art. 178a § 1 k.k. „stanu nietrzeźwości”<sup>819</sup>. Wspomniana definicja legalna posługuje się kryterium ilościowym jako decydującym w zakresie oceny stanu – przekroczenie określonego w ustawie progu jest równoznaczne z realizacją znamienia. Dotychczasowo prowadzone badania nie pozwoliły jednakże na wykonanie analogicznego zabiegu w stosunku do „stanu po użyciu podobnie działającego środka” oraz „stanu pod wpływem środka odurzającego”, co powoduje rozbieżności zarówno wykładnicze, jak i opiniodawcze.

Pojęcie „podobnie działającego środka” rozumie się szeroko – swoim zakresem obejmuje nie tylko „środki narkotyczne, środki, do których odnosi się ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii”<sup>820</sup>, ale również inne, „które mogą wykazywać ujemne działanie na sprawność psychofizyczną człowieka”<sup>821</sup>. Uwzględniając tak szerokie rozumienie analizowanego terminu, należy zaznaczyć, iż teoretycznie katalog środków, których zażycie może prowadzić do realizacji jednego ze znamion wykroczenia z art. 87 § 1 k.w., jest katalogiem nieskończonym. W literaturze z zakresu opiniodawstwa sądowo-lekarskiego podkreśla się dużą częstotliwość, z którą pojawiają się nowe substancje o potencjalnie negatywnym wpływie na działanie ludzkiego układu nerwowego<sup>822</sup>. Nieokreślona liczba takich środków, jak również ich zróżnicowany charakter znacznie utrudnia efektywne i sprawne opiniowanie w sprawach związanych z ich użyciem, co przekłada się następnie również na tok postępowania. Wskazane trudności w opiniowaniu i prowadzeniu postępowań dotyczą w szczególności ustalenia granicy pomiędzy stanem „po użyciu środka”, a stanem „pod wpływem środka”, decydującym o zakwalifikowaniu danego czynu jako przestępstwa, jak również samego stwierdzenia negatywnego wpływu substancji na organizm ludzki, w zestawieniu z wpływem alkoholu.

819 M. Œwiklińska, G. Teresiński, G. Buszewicz, *Medyczo-sądowe...*, s. 79.

820 T. Bojarski, A. Michalska-Warias, w: J. Piórkowska-Flieger, T. Bojarski, A. Michalska-Warias, *Kodeks...*, komentarz do art. 87 k.w., nb. 3; M. Kała, *Środki...*, s. 1031–1032: „W zakresie środków działających podobnie do alkoholu przyjmuje się, że są nimi środki, które nie powodują upojenia alkoholowego, ale działając depresyjnie na ośrodkowy układ nerwowy (OUN), podobnie jak alkohol, obniżają sprawność psychofizyczną”.

821 M. Kała, *Środki...*, s. 1031–1032.

822 M. Œwiklińska, G. Teresiński, G. Buszewicz, *Medyczo-sądowe...*, s. 78.

Odpowiedzią na przywołane wyzwania miał być opublikowany w 2012 r. raport z projektu DRUID (Driving Under the Influence of Drugs, Alcohol and Medicines)<sup>823</sup>. Dokument stanowi podsumowanie unijnego programu mającego na celu przygotowanie dla Komisji Europejskiej rekomendacji co do polityki UE dotyczącej zagadnień uczestnictwa w ruchu drogowym osób spożywających alkohol oraz podobne środki. Raport DRUID pokazuje skalę tego problemu w Unii Europejskiej i potencjalnie związane z nim zagrożenia. Ponadto w raporcie odnaleźć można informacje co do tego, jak wysokie stężenie niektórych substancji, należących do kategorii podobnych do alkoholu środków, powoduje zaburzenie funkcji poznawczych zbliżone do tego powiązanego z zawartością 0,5 g/l alkoholu we krwi. Przykładowo autorzy raportu podkreślają, że takie efekty dawałoby stężenie 2 ng/ml THC<sup>824</sup> we krwi<sup>825</sup>. Opiniodawcy sądowo-lekarscy posiłkują się więc częściowo wynikami raportu DRUID do ustalenia, czy określona zawartość substancji we krwi konstatuje stan pod wpływem środka podobnego do alkoholu (art. 178a k.k.), czy też wyłącznie stan po jego użyciu (art. 87 k.w.). Raport DRUID nie obejmuje swoim zakresem wszystkich potencjalnych substancji, co oczywiście byłoby niemożliwe, tym samym jego przydatność dla opiniodawców jest ograniczona. W dyskursie naukowym pojawiają się głosy sygnalizujące wskazaną lukę<sup>826</sup>, jak również potencjalne rozwiązania tego problemu.

Za „stan po użyciu środka” uznaje się w literaturze oraz orzecznictwie sytuację, w której można ustalić, że osoba zażyła substancję, nie ma ona jednakże wyraźnego wpływu na jej funkcje poznawcze<sup>827</sup>. Wykazanie zaburzenia postrzegania jednostki spowodowanego kontaktem z substancją stanowi już „stan pod wpływem środka”. W ten sposób do zagadnienia granicy pomiędzy znamieniem typu z art. 87 k.w. a typu z 178a k.k. odniósł się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 31 maja 2011 r., V KK 398/10: „stan po użyciu środka podobnie działającego

823 *Driving...*

824 Tetrahydrokannabinol lub delta-9-tetrahydrokannabinol.

825 *Driving...*, s. 20.

826 O niewypełnionej nadal luce w podstawach opiniodawczych m.in. M. Œwiklińska, G. Teresiński, G. Buszewicz, *Medyczno-sądowe...* oraz przywołani tam autorzy; P. Engelgardt, M. Krzyżanowski, P. Piotrowski, *Metody...*, s. 46–61.

827 T. Bojarski, A. Michalska-Warias, w: J. Piórkowska-Flieger, T. Bojarski, A. Michalska-Warias, *Kodeks...*, komentarz do art. 87 k.w., nb. 3.

do alkoholu jest równoznaczny jedynie ze znajdowaniem się tego środka w organizmie. Natomiast jego użycie nie oznacza jeszcze realnego wpływu zażytego środka na zdolności psychomotoryczne kierowcy<sup>828</sup>. Z zagadnieniem trudności w rozgraniczeniu tych stanów w ramach opinii sędowo-lekarskiej powiązana jest problematyka ustalenia tej granicy przez sądy orzekające. Praktyką zaobserwowaną w sprawach analizowanych w ramach badań aktowych stało się wszczynanie postępowań z zakresu art. 178a k.k., umarzanie ich w przypadku niestwierdzenia wpływu środka na funkcje poznawcze oraz ponowne wszczynanie postępowań z kwalifikacją czynu z art. 87 k.w. Zdaniem opiniodawców nie zawsze podjęta jest w tym zakresie słuszna decyzja<sup>829</sup>. Ponadto sprawa to, że postępowania w sprawach dotyczących prowadzenia pojazdu po użyciu środków podobnych do alkoholu stają się czasochłonne.

Obok wskazanych problemów praktycznych na kanwie niejasności związanych z pojęciem stanu po użyciu środków podobnych do alkoholu ujawniają się także wątpliwości teoretyczne. W literaturze pojawiają się głosy nawołujące do dekryminalizacji tej kategorii zachowań, opierając się na argumentach z braku ich abstrakcyjnej społecznej szkodliwości<sup>830</sup>. Autorzy odwołują się do orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz praktycznej interpretacji analizowanego pojęcia, wskazując, że *de facto* karane jest samo zażycie substancji, jako że „stan po użyciu” wiąże się z wykryciem nieaktywnego metabolitu środka podobnego do alkoholu w organizmie sprawcy<sup>831</sup>. Tym samym nie mamy do czynienia z abstrakcyjnym narażeniem na niebezpieczeństwo, a brakiem takiego narażenia, ponieważ substancja nie wpływa na zdolność kierowcy do bezpiecznego poruszania się po drodze. Zgodnie z omawianym poglądem należałoby uchylić część art. 87 k.w. odnoszącą się do użycia środków podobnych do alkoholu oraz poprzestać na penalizowaniu tej klasy zachowań na podstawie art. 178a k.k.

W obrębie niniejszego wprowadzenia zasygnalizowano dwa zasadnicze rodzaje problemów związanych z praktycznym stosowaniem art. 87 k.w., w zakresie odnoszącym się do prowadzenia pojazdu w stanie po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu. Problemy te nie

828 Postanowienie SN z 31 maja 2011 r., V KK 398/10.

829 M. Œwiklińska, G. Teresiński, G. Buszewicz, *Medyczo-sądowe...*, s. 87.

830 R. Pawlik, *Spoleczna...*, s. 38–54.

831 R. Pawlik, *Spoleczna...*, s. 39.

są od siebie niezależne, wręcz przeciwnie – są ściśle ze sobą powiązane. Celem opracowania jest przedstawienie pojawiających się w literaturze z zakresu prawa, jak również opiniodawstwa sędowo-lekarskiego, propozycji rozwiązań zidentyfikowanych trudności oraz wskazanie najlepszych z nich. W pierwszej kolejności zostanie podjęta tematyka określania wpływu substancji działającej podobnie do alkoholu na organizm człowieka oraz zagadnienie rozgraniczenia między stanem „po użyciu” oraz stanem „pod wpływem” w praktyce opiniodawczej i orzeczniczej. Jako drugi element opracowania zostanie skomentowana debata co do społecznej szkodliwości analizowanego typu. W ramach podsumowania podejmę próbę odpowiedzi na pytanie o najlepsze rozwiązania zasygnalizowanych problemów.

## 2. Określanie wpływu środka działającego podobnie do alkoholu na organizm człowieka

W literaturze z zakresu opiniodawstwa sędowo-lekarskiego, jak również raportach<sup>832</sup>, podkreśla się wzrastający poziom wykrywalności przypadków kierowania pojazdami pod wpływem środków działających podobnie do alkoholu. Coraz częściej zdarzają się także przypadki zażywania kilku substancji (w tym alkoholu) jednocześnie<sup>833</sup>. Co za tym idzie, wśród opiniodawców sędowo-lekarskich oraz badaczy tego zagadnienia można zaobserwować wzrost zainteresowania problematyką wykrywania tego rodzaju środków oraz wywieranego przez nie wpływu na organizm ludzki.

Wskazuje się nie tylko problemy z definicją środków działających podobnie do alkoholu, ale także z określeniem ich wpływu na ciało człowieka. Podobne wątpliwości co do oddziaływania alkoholu na ludzki organizm zostały rozwiane poprzez przedstawienie definicji legalnych „stanu po użyciu alkoholu” oraz „stanu nietrzeźwości”, opartych na kryterium ilościowym. Oczywiście jest, że tak wysoki poziom precyzji oraz normalizacji jest niemożliwy do osiągnięcia w stosunku do innego

---

832 Tak chociażby w raporcie *Driving...* O dostępności oraz używaniu substancji w Europie: *Europejski...*

833 M. Œwiklińska, G. Teresiński, G. Buszewicz, *Medyczo-sędowe...*, s. 87; P. Engelgardt, M. Krzyżanowski, P. Piotrowski, *Metody...*, s. 47; Z. Olszowy, M. Albert, R. Celiński, J. Kulikowska, S. Rojek, *Trudności...*, s. 210–214.



rodzaju środków – po pierwsze, mamy tu do czynienia z katalogiem otwartym, po drugie – zaliczane do niej substancje różnią się od siebie, niejednokrotnie diametralnie, składem chemicznym oraz potencjalnym wpływem na organizm<sup>834</sup>. Oznacza to, że jakkolwiek opiniodawcy sądowno-lekarscy mają możliwość korzystania z dorobku naukowego dotyczącego wpływu poszczególnych środków na funkcje poznawcze człowieka, nadal muszą oni dokładnie przyglądać się konkretnej sprawie, uadekwatniając wyniki badań laboratoryjnych o dodatkowe, istotne informacje o opiniowanym przypadku. W literaturze zaznacza się potrzebę uzupełniania prowadzonych badań laboratoryjnych – w praktyce przede wszystkim badań krwi oraz śliny – o informacje pozyskane z przesłuchania świadków, sporządzony przez funkcjonariuszy Policji opis zachowania oraz ogólnego samopoczucia potencjalnego sprawcy w dniu czynu<sup>835</sup>.

W dyskursie naukowym z zakresu opiniodawstwa sądowno-lekarskiego podkreśla się potrzebę współpracy osób wykrywających zachowania noszące znamiona wykroczeń z biegłymi opiniującymi w określonej sprawie. Przede wszystkim zwraca się uwagę na szereg potencjalnych metod wstępnej detekcji zażycia przez potencjalnego sprawcę środka działającego podobnie do alkoholu<sup>836</sup>. Jakkolwiek tego rodzaju metody nie zastępują badań toksykologicznych, mogą one efektywnie wesprzeć biegłych w następczym sporządzaniu opinii o wpływie danej substancji na organizm konkretnej osoby. Ponownie porównując podejmowane zagadnienie do problematyki prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu, badanie wydychanego powietrza stanowi metodę wstępnej detekcji, która w tym momencie stała się podstawową metodą określania stanu trzeźwości. Pozwoliło to na usprawnienie toczących się postępowań oraz zmniejszenie ich kosztowności.

Jako instrument porównywany do metody badania wydychanego powietrza, odpowiedni do wykrywania zażycia środków działających podobnie do alkoholu, wskazuje się testery śliny<sup>837</sup>. Urządzenia te niosły za sobą ogromny potencjał nie tylko ze względu na możliwość ich zasto-

834 M. Kała, *Środki...*, s. 1048.

835 R. Stefański, *Prawna...*, s. 18–24, podają za: M. Ówiklińska, G. Teresiński, G. Buszewicz, *Medyczno-sądowe...*, s. 85.

836 P. Engelgardt, M. Krzyżanowski, P. Piotrowski, *Metody...*, s. 48–50.

837 P. Engelgardt, M. Krzyżanowski, P. Piotrowski, *Metody...*, s. 49.

sowania bez oczekiwania na wyniki badań laboratoryjnych, ale również na ich zdolność do wykrywania substancji niedawno zażytych. Podając za P. Engelgardtem, M. Krzyżanowskim oraz P. Piotrowskim, badanie śliny: „Jest szybkie, tanie i nie narusza prywatności osoby badanej”<sup>838</sup>. Niestety wskazana metoda ma poważne mankamenty – po pierwsze, niejednokrotnie daje wyniki fałszywie ujemne, po drugie, budzi poważne wątpliwości co do jej czułości oraz dokładności. Testery śliny były badane jako potencjalne narzędzie do rutynowej kontroli kierowców także w ramach wspomnianego wcześniej projektu DRUID<sup>839</sup>. Jakkolwiek nie można odmówić testerom śliny praktycznej przydatności, nie należy tracić z pola widzenia ich poważnych wad, jak również ograniczonego zakresu zastosowania – w tym momencie urządzenia te są przystosowane wyłącznie do wykrywania najpopularniejszych substancji, co stanowi jedynie kroplę w morzu potencjalnych środków działających podobnie do alkoholu.

Oprócz testerów śliny rekomenduje się także wykorzystywanie przy kontroli elementów badania klinicznego uwzględniających opis wyglądu oraz zachowania badanego, wstępną ocenę jego stanu psychicznego oraz obserwację oczu<sup>840</sup>. Ponadto jako przydatne wskazuje się tzw. testy podzielności uwagi, „polegające na ocenie zdolności jednoczesnej koncentracji na wykonywaniu czynności umysłowych (słuchania poleceń, przyswajania podanych informacji) oraz fizycznych (utrzymywania równowagi i koordynacji ruchów)”<sup>841</sup>. Jako przykłady tego rodzaju testów można podać chociażby test chodzenia z zawracaniem (TCH) czy próbę Romberga<sup>842</sup>. Co interesujące, elementy tych testów są już wykorzystywane w Polsce oraz innych krajach europejskich – m.in. w Wielkiej Brytanii. Badacze z zakresu opiniodawstwa wskazują jednakże, że ze względu na brak precyzyjnych standardów przeprowadzania tego rodzaju testów przy kontroli policyjnej, jak również niedokładność w sporządzaniu ich opisów, przydatność wyników takiego badania w dalszym procesie opiniowania jest ograniczona<sup>843</sup>. Wynika z tego, że opiniowanie w sprawach z zakresu prowadzenia po użyciu lub pod wpływem środków

838 P. Engelgardt, M. Krzyżanowski, P. Piotrowski, *Metody...*, s. 49.

839 P. Engelgardt, M. Krzyżanowski, P. Piotrowski, *Metody...*, s. 50.

840 P. Engelgardt, M. Krzyżanowski, P. Piotrowski, *Metody...*, s. 51–55.

841 P. Engelgardt, M. Krzyżanowski, P. Piotrowski, *Metody...*, s. 55.

842 P. Engelgardt, M. Krzyżanowski, P. Piotrowski, *Metody...*, s. 55.

843 P. Engelgardt, M. Krzyżanowski, P. Piotrowski, *Metody...*, s. 56.

działających podobnie do alkoholu może stać się efektywniejsze oraz prostsze, jeżeli odpowiednio ustandaryzuje się przeprowadzanie dodatkowych, prostych badań klinicznych oraz sporządzanie precyzyjnych notatek z tych czynności. Wiązałoby się to oczywiście z koniecznością adekwatnego przeszkolenia funkcjonariuszy Policji. Należy również podkreślić, że sami opiniodawcy wskazują, iż rekomendowane przez nich metody, które mogłyby usprawnić proces opiniodawczy, mają swoje mankamenty oraz nie dają stuprocentowej gwarancji sukcesu. Przyszłościowo, wsparcia dla efektywności wykrywania wpływu substancji na organizm człowieka poszukuje się w badaniach z zakresu pupilometrii oraz eye-trackingu<sup>844</sup>.

Przedstawione do tej pory rozwiązania polecane przez środowisko opiniodawcze stanowią pierwszy element szerszego problemu podejmowanego w niniejszym opracowaniu. W praktyce opinia sporządzana w sprawie będzie niezwykle istotna – decydująca o dalszym trybie postępowania. Jak zostało wskazane we wprowadzeniu, w toku prowadzonych badań aktowych ustalono, iż rutyną stało się wszczynanie postępowań z zakresu art. 178a k.k., umarzanie ich, a następnie wszczynanie nowych, z kwalifikacją czynu z art. 87 k.w. Zmiana trybu następuje po zapoznaniu się z wynikami opinii sporządzanej na podstawie wyników toksykologicznego badania krwi lub śliny. Podstawą do zmiany jest stwierdzenie, iż kierujący znajdował się jedynie w stanie „po użyciu”, a nie w stanie „pod wpływem”. Przypominając wcześniejsze uwagi o charakterze terminologicznym – do przyjęcia, że dana osoba znajdowała się w stanie po użyciu, wystarczy ustalenie w drodze badania toksykologicznego zawartości nieaktywnego metabolitu określonej substancji we krwi badanego<sup>845</sup>. To, czy dana substancja wpływała na zdolności psychomotoryczne kierującego, przesądza więc o tym, czy będzie on odpowiadał za przestępstwo, czy za wykroczenie. Stanem „po użyciu” będzie więc taki stan po zażyciu substancji, którego nie można zakwalifikować jako stanu „pod wpływem”. W praktyce opiniodawczej konieczne jest więc precyzyjne ustalenie, czy w danym czasie na ośrodkowy układ nerwowy danej osoby wpływała substancja, której zawartość w określonym stężeniu wykryto w jej organizmie.

---

844 P. Engelhardt, M. Krzyżanowski, P. Piotrowski, *Metody...*, s. 57.

845 R. Pawlik, *Spoteczna...*, s. 48.

Problemem na marginesie efektywności poszczególnych metod opiniodawczych jest zagadnienie rozbieżności między wnioskami z opinii a podjętym w sprawie rozstrzygnięciem. Nie ulega wątpliwości, że ostatnie zdanie co do tego, czy zachowanie powinno zostać zakwalifikowane jako przestępstwo, czy wykroczenie, należy do sądu orzekającego w sprawie. Należy wskazać jednakże, iż jakkolwiek dysponujemy już odpowiednim zapleczem wiedzy i doświadczenia życiowego z zakresu wpływu alkoholu na organizm człowieka, nie można powiedzieć tego samego o kwestiach wpływu wielu innych, niekoniecznie dobrze znanych substancji, które zaliczamy łącznie do kategorii „środków działających podobnie do alkoholu”. Chociaż wydawałoby się, że podejmowane w sprawach rozstrzygnięcia będą pokrywały się z wnioskami ze sporządzonej opinii sądowo-lekarskiej, nie jest to do końca prawda. W ramach prowadzonych przez M. Ćwiklińską, G. Teresińskiego oraz G. Buszewicza badań aktowych obejmujących 52 sprawy opiniowane przez biegłych: „w 2 przypadkach przeprowadzono postępowanie o wykroczenie (art. 87 k.w.), chociaż duże stężenie ksenobiotyku wskazywało na stan «pod wpływem» środka odurzającego (art. 178a k.k.). Trzy sprawy umorzono mimo opinii, że kierowca znajdował się «co najmniej» w stanie po użyciu środka. Zaledwie w 3 sprawach przesłuchano świadków na okoliczność zachowania kierowcy”<sup>846</sup>. Podobnie w przeanalizowanych przeze mnie oraz M. Pomietło sprawach z zakresu prowadzenia pojazdu po użyciu środków bardzo rzadko dochodziło do przesłuchania świadków innych niż policjanci uczestniczący w kontroli drogowej. Z kolei składający zeznania policjanci ograniczali się zazwyczaj do przytoczenia okoliczności zatrzymania kierowcy oraz przebiegu kontroli, nie opisując dokładnie zachowania zatrzymanego.

Przywołany problem może wynikać z faktu, iż już na etapie opiniowania nie jest do końca wiadome, gdzie dokładnie przebiega granica pomiędzy stanem „po użyciu” oraz stanem „pod wpływem”. Jak wskazują badacze, w opiniach występują nieścisłości, które następnie, zgodnie z podstawowymi zasadami procesu karnego, są rozstrzygane na korzyść sprawcy<sup>847</sup>. Warto wskazać, iż wyniki przytaczanych w tym miejscu badań zostały opublikowane już po rozpowszechnieniu raportu DRUID. Bazują one jednakże na analizie materiału gromadzonego równoległe do prowadzenia analiz w ramach unijnego projektu. Oznacza to,

846 M. Ćwiklińska, G. Teresiński, G. Buszewicz, *Medyczo-sądowe...*, s. 77.

847 M. Ćwiklińska, G. Teresiński, G. Buszewicz, *Medyczo-sądowe...*, s. 87.

że problem, jakkolwiek złagodzony, nie został zupełnie rozwiązany. Tak wysoki poziom nieprecyzyjności budzi wręcz wątpliwości co do gwarancyjności sformułowania znamion analizowanych typów, do czego powróć jeszcze w dalszej części niniejszego opracowania.

Celem tekstu jest wskazanie potencjalnych rozwiązań praktycznych problemów z pogranicza opiniodawstwa oraz orzecznictwa w sprawach z art. 87 k.w. W literaturze identyfikuje się dwa dominujące podejścia do możliwości rozgraniczania pomiędzy stanem „po użyciu” oraz „pod wpływem” środka działającego podobnie do alkoholu. Pierwszym z nich jest propozycja wprowadzenia definicji legalnych nawiązujących, podobnie do definicji dotyczących wpływu alkoholu, do kryterium ilościowego. W polskim kręgu badawczym pogląd ten bazuje na wynikach Konferencji Toksykologów Sądowych odbywających się w latach 2012–2013 kolejno w Krakowie oraz w Augustowie<sup>848</sup>. Podczas konferencji wskazano progi stężeń odróżniające stan pod wpływem od stanu po użyciu środka dla 5 grup substancji, które najczęściej stanowią materiał analizy opiniodawczej. Przykładowo dla wspomnianego już wcześniej THC<sup>849</sup> stan „po użyciu” przyjmowano przy wykryciu 1–2,5 ng/ml zawartości substancji we krwi badanego<sup>850</sup>. Przekroczenie progu 2,5 ng/ml wiązałoby się z koniecznością uznania, że badany kierował pojazdem w stanie „pod wpływem”. Zdaniem autorów omawianej analizy opracowane na konferencjach progi powinny zostać wcielone do powszechnie obowiązującego prawa na zasadach podobnych do obecnie wiążących regulacji dotyczących kierowania pojazdem oraz alkoholu<sup>851</sup>. Narzucenie tego rodzaju progów poprzez ustawodawstwo miałyby wypełnić lukę w praktyce opiniodawczej, wyeliminować rozbieżności między wynikami poszczególnych opinii oraz wynikiem postępowań, jak również usprawnić pracę biegłych, a co za tym idzie – także toczące się postępowania. Przyjęcie tego rozwiązania oznaczałoby więc, że o stopniu wpływu substancji na świadomość potencjalnego sprawcy decydowałyby przede wszystkim kryteria ilościowe.

Należy podkreślić, że propozycja ta, choć kusząca ze względu na jasność i precyzję, budzi uzasadnione wątpliwości. W pierwszej kolejności

848 Podsumowanie obu konferencji zostało opublikowane w formie monografii: *Środki...*

849 Tetrahydrokannabinol lub delta-9-tetrahydrokannabinol.

850 Progi ustalone podczas konferencji przywołują M. Œwiklińska, G. Teresiński, G. Buszewicz, *Medyczo-sądowe...*, s. 80–81.

851 M. Œwiklińska, G. Teresiński, G. Buszewicz, *Medyczo-sądowe...*, s. 84–88.

warto zaznaczyć, że ze względu na różnorodność składów chemicznych oraz sposobów działania substancji, wprowadzenie tego rodzaju rozwiązań prawnych z góry zakłada ograniczony ich zakres. Nigdy nie byłoby możliwe ustalenie jednego, wyczerpującego katalogu wszystkich środków wraz z precyzyjnie określonymi wartościami liczbowymi przesądzającymi o ich wpływie na organizm. Tym samym stanowiłoby to wyłącznie częściowe wypełnienie wskazywanej luki. Ponadto wielokrotnie zwraca się uwagę na niuanse wpływu substancji innych niż alkohol na funkcjonowanie poszczególnych jednostek. W zależności od predyspozycji określonej osoby, jak również jej stanu fizycznego i psychicznego w danym momencie, do wywołania stanu odurzenia może wystarczyć mniejsza dawka substancji niż przewidziana w ustalonych z góry progach. Może to prowadzić do sytuacji, w których osoby, które ilościowo przekroczyły próg stanu „pod wpływem” znajdują się *de facto* w stanie „po użyciu”, ponieważ nie wykazują żadnych istotnych zmian w funkcjonowaniu oraz na odwrót.

Drugim ze skrajnych rozwiązań, opierających się o fakt istnienia niezwyklej różnorodności środków działających podobnie do alkoholu oraz ich wpływu na organizm ludzki, jest postulat wykluczenia decydującego charakteru badań toksykologicznych oraz przyznanie prymatu badaniom klinicznym oraz osobowym. W takim układzie w pierwszej kolejności przy ocenie, czy dana osoba znajdowała się w stanie „po użyciu”, czy „pod wpływem”, decydowałby wyczerpujący opis jej wyglądu i reakcji, jak również zeznania świadków obserwujących jej zachowanie w momencie kontroli<sup>852</sup>. Badanie krwi, w którym określany jest rodzaj zażytej substancji oraz jej stężenie, stanowiłoby uzupełniający punkt wnioskowania o stanie potencjalnego sprawcy. Wprowadzenie takiego rozwiązania zakłada ustandaryzowanie badań klinicznych i osobowych oraz zobowiązanie prowadzących czynności w postępowaniu wyjaśniającym policjantów do sporządzania wyczerpujących opisów dotyczących osoby, której stan należy ustalić. Szczegółowe informacje o zachowaniu zatrzymywanych kierowców w momencie kontroli miałyby tym samym stanowić podstawę sporządzanej przez biegłych opinii.

---

852 O możliwościach podejścia jakościowego w opiniodawstwie przede wszystkim: P. Engelgardt, M. Krzyżanowski, P. Piotrowski, *Metody...*, s. 48–50, przywołując prace z tego zakresu z Wielkiej Brytanii oraz Stanów Zjednoczonych.

Opisane rozwiązanie ma olbrzymią zaletę polegającą na docenieniu różnorodności substancji oraz reakcji na nie, z którymi opiniodawcy mają do czynienia w praktyce. Jest to element, którego zdecydowanie brakuje czystemu podejściu ilościowemu – element, który faktycznie wskazuje na jakościową różnicę pomiędzy stanem „po użyciu” oraz „pod wpływem”, zrelatywizowaną do konkretnego sprawcy. Z drugiej strony przypisywanie wynikom badań toksykologicznych wyłącznie drugorzędnej, subsydjarnej roli stanowi być może zbagatelizowanie potencjału do normalizacji relacji pomiędzy zawartością danej substancji we krwi a wpływem na ośrodkowy układ nerwowy, przynajmniej odnośnie do środków, co do których stan nauki pozwala na przeprowadzenie takiej analizy oraz jej ekstrapolację. Warto podkreślić, iż oczywiście będzie dążyć się również od uproszczenia oraz usprawnienia czynności prowadzonych w ramach postępowań wyjaśniających, przez wzgląd na ekonomikę procesu oraz potrzebę przeprowadzenia go w jak najkrótszym możliwym czasie. Położenie nacisku na badania kliniczne i osobowe, stanowiące następnie materiał do analizy przez biegłego, byłoby natomiast niezwykle czasochłonne, co z pewnością odbiłoby się na sprawności prowadzenia postępowań. Można założyć, chociaż może to zakrawać o myślenie życzeniowe, że adekwatna standaryzacja przeprowadzania czynności wyjaśniających oraz przeszkolenie osób w nie zaangażowanych pozwoliłyby na wyeliminowanie negatywnych efektów przyjęcia tego rozwiązania. Niewątpliwie byłyby to jednakże proces wymagający długoletniej praktyki oraz udoskonalania metodą prób i błędów. Należy zaznaczyć, że prace nad wdrożeniem tej propozycji musiałyby uwzględniać działania ukierunkowane na wzmocnienie zaufania do funkcjonariuszy Policji oraz podejmowanych przez nich działań. Przykładowo można zaproponować uzupełnienie pisemnego protokołu z przebiegu kontroli o jej wideorejestrację. Wgląd w nagranie umożliwiłby następczą kontrolę prawidłowości postępowania funkcjonariuszy oraz dostrzeżenie większej ilości detali.

Trzecią drogą w metodzie opiniodawczej dla określania granicy pomiędzy stanem „po użyciu” oraz „pod wpływem” mogłoby być wyciągnięcie tego, co najlepsze z obu skrajnych rozwiązań, do czego, zdaje się, zmierzają również między wierszami zwolennicy poszczególnych podejść. Autorzy podejścia ilościowego zwracają uwagę na niedoskonałości w sporządzaniu opisów zachowania oraz wyglądu badanych, które byłyby następnie

niezwykle przydatne w określaniu ich stanów<sup>853</sup>. Wskazane braki starają się oni zrekompenzować przyjęciem precyzyjnych, ilościowych kryteriów oceny, stwierdzając niemożliwość skupienia na niuansach przy tak niepełnym materiale badawczym. Z kolei zwolennicy podejścia jakościowego dostrzegają, że ich metoda ustępuje przeciwnej co do sprawności oraz precyzji<sup>854</sup>. Wydaje się więc, że słusznym byłoby stworzenie systematycznego podejścia do opiniodawstwa, które w swoim wyważeniu pozwalałoby na operowanie w ramach nieostro sformułowanych przez ustawodawcę kategorii. Z jednej strony można byłoby więc korzystać z wyników badań ilościowych, będących podstawą wniosków raportu DRUID czy też przytaczanych rekomendacji Konferencji Toksykologów Sądowych, z drugiej strony warto byłoby także uwzględnić doświadczenie jakościowe, przeliczające część odpowiedzialności za materiał opiniodawczy na organy postępowania wyjaśniającego. Uwzględniając wady i zalety obydwu podejść, uzasadniony zdaje się wniosek, iż najlepszą metodą byłoby nienarzacanie z góry istotności kryterium ilościowego czy też jakościowego, a branie pod uwagę obu tych opcji równoważnie.

Tym samym, patrząc w przyszłość, warto czerpać zarówno z dorobku toksykologów co do określania progów wskazujących na granicę pomiędzy stanem „po użyciu” oraz „pod wpływem”, jak również adekwatnie doszkalać osoby zaangażowane w prowadzenie czynności wyjaśniających, dążąc do standaryzacji wykorzystania elementów badań klinicznych i osobowych, których wyniki byłyby następnie włączane do materiału opiniodawczego. Warto również wskazać na potencjalne formy aplikacji tych ustaleń w praktyce. Wprowadzenie definicji legalnej środków działających podobnie do alkoholu wraz z adekwatnymi programami ilościowymi wydaje się niemożliwe ze względu na ich wielość i różnorodność. Najlepszym rozwiązaniem wydaje się więc publikowanie oraz rozpowszechnianie wytycznych opartych na prowadzonych w środowisku opiniodawczym badaniach naukowych, jak również organizowanie powiązanych z nimi szkoleń dla osób zaangażowanych w tok postępowania karnego. Co się tyczy podejścia jakościowego, jak było już zaznaczone – wymagana jest w tym zakresie standaryzacja. Podobnie więc warto byłoby rozważyć publikowanie wyników badań z nurtu

---

853 M. Ówiklińska, G. Teresiński, G. Buszewicz, *Medyczo-sądowe...*, s. 88.

854 P. Engelgardt, M. Krzyżanowski, P. Piotrowski, *Metody...*, s. 57–58.



jakościowego w formie wytycznych lub rekomendacji oraz prowadzenie szkoleń dla profesjonalistów.

Na zakończenie tej części, przechodząc do ostatniego elementu niniejszego opracowania, należy wskazać, że szeroko omówione do tej pory wątpliwości oraz nieostrości wzbudziły poważne niepokoje wśród teoretyków, którzy rozważają kwestie *ratio legis* art. 87 k.w. w zakresie, w którym odnosi się do stanu po użyciu środka podobnego do alkoholu.

### 3. Abstrakcyjna społeczna szkodliwość typu z art. 87 k.w.

Jak zostało już wspomniane we wcześniejszej części tego tekstu, do uznania, że kierujący pojazdem znajdował się w stanie „po użyciu” środka działającego podobnie do alkoholu, wystarczające jest stwierdzenie, że w jego organizmie znajdowała się substancja należąca do tej kategorii środków. Dodatkowo, aby oddzielić stan „po użyciu” od stanu „pod wpływem”, konieczne jest wykluczenie wpływu środka na organizm tej osoby w danej sytuacji<sup>855</sup>.

Typ wykroczenia z art. 87 k.w. jest typem abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo<sup>856</sup>. Chroni on sprzężone ze sobą dobra prawne takie jak życie, zdrowie i mienie w konkretnym kontekście, jakim jest komunikacja<sup>857</sup>. Z perspektywy funkcji ochronnej prawa karnego penalizowanie kierowania pojazdem pod wpływem środków działających podobnie do alkoholu jest istotne, ponieważ uczestnictwo w ruchu w takim stanie generuje niedopuszczalne, abstrakcyjne niebezpieczeństwo dla istotnych społecznie wartości.

Elementem konstrukcji odpowiedzialności za wykroczenie jest społeczna szkodliwość zachowania. Społeczna szkodliwość charakteryzuje „zjawiska niepożądane (...) stan oceniany przez ludzi jako zły, nieetyczny”<sup>858</sup>. Niewątpliwie więc pojęcie to jest nacechowane materialnie, wskazuje się nawet na formalno-materialny charakter jako cechę karygodności<sup>859</sup>. Można wyróżnić abstrakcyjnie oraz konkretnie rozumia-

---

855 R. Pawlik, *Społeczna...*, s. 48.

856 T. Bojarski, A. Michalska-Warias, w: J. Piórkowska-Flieger, T. Bojarski, A. Michalska-Warias, *Kodeks...*, komentarz do art. 87 k.w., nb. 3.

857 T. Bojarski, A. Michalska-Warias, w: J. Piórkowska-Flieger, T. Bojarski, A. Michalska-Warias, *Kodeks...*, komentarz do art. 87 k.w., nb. 3.

858 R. Pawlik, *Społeczna...*, s. 42.

859 R. Zawłocki, *Pojęcie...*, s. 127.

ną społeczną szkodliwość. O pierwszym z aspektów mowa jest wtedy, kiedy w procesie legislacyjnym, na etapie konstruowania nowego typu, konieczne jest uogólnienie ujemnej społecznej treści będącej podstawą jego wprowadzenia, a następnie ustalenia jego najbardziej podstawowych elementów (znamion). Konkretna społeczna szkodliwość odnosi się już do pojedynczego zachowania ludzkiego realizującego znamiona typu i wartościowanego prawnokarnie<sup>860</sup>. Dla niniejszego opracowania istotny jest abstrakcyjny aspekt społecznej szkodliwości.

W literaturze wskazuje się na wątpliwości co do abstrakcyjnej społecznej szkodliwości typu z art. 87 k.w. w zakresie, w jakim odnosi się on do prowadzenia pojazdu po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu. Niepokoje te pojawiły się wraz z wprowadzeniem do systemu typu z art. 178a k.k. penalizującego prowadzenie pojazdu pod wpływem środków odurzających<sup>861</sup>. Wraz z przytoczoną zmianą konieczne było wytyczenie granicy pomiędzy dwoma stanami, co generuje problemy teoretyczne i praktyczne, o których była już tutaj mowa.

Znajdowanie się przez kierującego pojazdem w stanie „po użyciu” środków wiąże się jedynie ze stwierdzeniem występowania substancji w jego organizmie, bez jakiegokolwiek wpływu tych substancji na jego funkcje poznawcze. Tym samym osoba w stanie „po użyciu” zasadniczo powinna być zdolna do prawidłowego prowadzenia pojazdu, bez stwarzania niebezpieczeństwa dla chronionych w komunikacji dóbr prawnych nawet na poziomie abstrakcyjnym. Zdaniem R. Pawlik powoduje to „istotne braki w przedmiotowej zawartości bezprawia”<sup>862</sup>. Podobnie o kwestii abstrakcyjnej społecznej szkodliwości typu z art. 87 k.w. wypowiada się A. Skowron, pisząc, że sam fakt stwierdzenia w organizmie kierującego obojętnego, nieaktywnego – z punktu widzenia ograniczania zdolności do bezpiecznej jazdy – metabolitu nie oznacza, że może to być podstawą do pociągnięcia podmiotu do odpowiedzialności karnej<sup>863</sup>.

Rzeczywiście, analizując zagadnienie z perspektywy podstawowych funkcji oraz zasad prawa karnego, można powziąć wątpliwości co do obecnego ukształtowania znamion dyskutowanego typu, zwłaszcza jeżeli zestawia się go z typem z art. 178a k.k. Pierwszymi z nich są wskazane

860 R. Pawlik, *Spoleczna...*, s. 42 oraz przywołana tam literatura.

861 R. Pawlik, *Spoleczna...*, s. 46–47.

862 R. Pawlik, *Spoleczna...*, s. 51.

863 A. Skowron, *Glosa...*

problemy ujawniające się na gruncie funkcji ochronnej oraz zasady subsydiarności. Skoro obecność nieaktywnego metabolitu w organizmie prowadzącego nie powoduje co do zasady nawet abstrakcyjnego niebezpieczeństwa dla chronionych typem dóbr prawnych, być może sięganie po instrumenty prawnokarne nie jest uzasadnione z perspektywy zasady prawa karnego jako *ultima ratio*. Oczywiście można także argumentować za społeczną szkodliwością takich zachowań, czerpiącą swoje źródło już w samym fakcie prowadzenia pojazdu po zażyciu substancji, które teoretycznie, w konkretnych warunkach, mają potencjał uaktywnienia się. Wątpliwym jest jednakże, czy taki model odpowiedzialności nie wybiega zbyt daleko na przedpole. Po drugie, nieostrość typu, podyktowana różnorodnością środków działających podobnie do alkoholu oraz brak zgody co do metod odpowiedniego ustalania wpływu substancji na organizm kierującego, uzasadnia pytania powiązane z funkcją gwarancyjną prawa karnego. *De facto* w obecnym stanie prawnym zakazane jest już prowadzenie pojazdu po zażyciu środków działających podobnie do alkoholu, którymi w określonych sytuacjach mogą stać się nawet zażywane z polecenia specjalisty leki psychotropowe czy antydepresyjne.

Należy więc zastanowić się nad obecnym kształtem znamion typu z art. 87 k.w. Z jednej strony, podając za R. Pawlik czy A. Skowron, można postulować dekryminalizację grupy zachowań polegających na prowadzeniu pojazdu w stanie „po użyciu” środków, przy pozostawieniu karalności na podstawie art. 178a k.k. W takim stanie prawnym karalne byłoby wyłącznie prowadzenie pojazdu wtedy, kiedy w organizmie kierującego obecny jest aktywny metabolit substancji. Częściowym, chociaż niepełnym rozwiązaniem problemu byłoby również doprecyzowanie interpretacji znamion omawianego wykroczenia, na przykład z wykorzystaniem opisanych już wcześniej metod opiniodawczych, udoskonalających zarówno pracę biegłych, jak i samych osób zaangażowanych w prowadzenie postępowania. Warto w tym momencie podkreślić, że w polskiej kulturze prawnej oraz odbiorze społecznym zażywanie substancji o potencjalnie negatywnym wpływie na ośrodkowy układ nerwowy nadal traktowane jest jako bardziej społecznie szkodliwe niż prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu<sup>864</sup>. Zdaje się więc, iż odpo-

---

864 Kwestiami społecznych podstaw kryminalizacji zachowań powiązanych z zażyciem środków odurzających oraz powiązaniem z polityką zajmuje się chociażby J. Struzik – J. Struzik, *Citizenship...*, s. 30–42.

wiedniejszym, z perspektywy społecznej, byłoby stopniowe doprecyzowanie znamion analizowanego typu wykroczenia aniżeli całkowite wykluczenie go z systemu prawa karnego.

#### 4. Podsumowanie

Na łamach niniejszego opracowania podjęto się analizy zarówno problemów praktycznych, powiązanych z opiniodawstwem sędowo-lekarskim, jak i problemów teoretycznych, kwestionujących *ratio legis* typu z art. 87 k.w. w zakresie odnoszącym się do kierowania pojazdem po użyciu środków działających podobnie do alkoholu. Zaprezentowano pojawiające się w literaturze rozwiązania zidentyfikowanych problemów oraz poddano je krytycznemu komentarzowi. W rezultacie udało się zaproponować, zdaje się, optymalne na ten moment odpowiedzi na zadane pytania. Co do pierwszego z zagadnień, zarekomendowano podążanie trzecią drogą w opiniodawstwie – korzystanie z dorobku podejścia ilościowego oraz jakościowego, poprzez publikowanie wytycznych i rekomendacji standaryzacyjnych, jak również adekwatne szkolenie profesjonalistów zaangażowanych w postępowanie wykroczeniowe oraz proces opiniodawczy. Natomiast co się tyczy istoty samego istnienia analizowanego typu, zaproponowano aplikowanie ustaleń z pierwszej części opracowania do doprecyzowania jego znamion, a tym samym stopniowe łagodzenie wątpliwości pojawiających się na kanwie funkcji prawa karnego.

#### Summary

This chapter explores the practical implications of Article 87 of the Polish Contravention Code concerning operating a vehicle after consumption of substances with effects similar to alcohol. It aims to analyze the challenges outlined in legal literature and judicial-medical opinions, propose viable solutions, and identify the most effective approaches. Initially, the chapter delves into the physiological effects of alcohol-like substances on the human body and examines the distinction between being 'under the influence' and 'after consumption' in expert and judicial contexts. Subsequently, it discusses the social harm of such acts. Ultimately, the chapter concludes with reflections on optimal strategies to address the highlighted issues.

## Keywords

art. 87 k.w., judicial-medical opinions, after consumption, substances with effects similar to alcohol

## Literatura

- Bojarski T., Michalska-Warias A., w: J. Piórkowska-Flieger, T. Bojarski, A. Michalska-Warias, *Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2022.
- Ćwiklińska M., Teresiński G., Buszewicz G., *Medyczno-sądowe oraz prawnokarne aspekty opiniowania i orzekania w przypadkach intoksykacji środkami odurzającymi i działającymi podobnie do etanolu*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2015, nr 65 (2).
- Driving Under the Influence of Drugs, Alcohol and Medicines in Europe – findings from the DRUID project*, < [https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/743/TDXA12006ENN\\_402402.pdf](https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/743/TDXA12006ENN_402402.pdf) >, dostęp: 27 lutego 2023 r.
- Engelhardt P., Krzyżanowski M., Piotrowski P., *Metody wstępnej (nielaboratoryjnej) oceny niezdolności do prowadzenia pojazdów powodowanej przez substancje psychoaktywne*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2018, nr 68 (1).
- Europejski raport narkotykowy. Tendencje i osiągnięcia*, < [https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/14644/20222419\\_TDAT22001\\_PLN\\_PDF.pdf](https://www.emcdda.europa.eu/system/files/publications/14644/20222419_TDAT22001_PLN_PDF.pdf) >, dostęp: 27 lutego 2023 r.
- Kała M., *Środki podobnie działające do alkoholu. Zagadnienia analityczne i interpretacyjne w świetle prawa*, w: *Wypadki drogowe. Vademecum biegłego sądowego*, red. P. Holinej, J. Wierciński, Kraków 2006.
- Olszowy Z., Albert M., Celiński R., Kulikowska J., Rojek S., *Trudności opiniodawcze w sprawach dotyczących substancji psychoaktywnych w ruchu drogowym*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2007, nr 57.
- Pawlik R., *Spółeczna szkodliwość czynu – wybrane zagadnienia na przykładzie wykroczenia typizowanego w art. 87 KW*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2013, nr 4.
- Skowron A., *Glosa do postanowienia SN z dnia 31.5.2011 r., V KK 398/10*, LEX/el. 2012.
- Stefański R., *Prawna ocena stanów związanych z używaniem środka odurzającego w ruchu drogowym*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 4.
- Struzik J., *Citizenship and pleasure: a study on harm reduction assemblages in Poland*, „Critical Public Health” 2021, vol. 31, no. 1.
- Zawłocki R., *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym*, Warszawa 2007.

Opracowanie jest rezultatem projektu badawczego *Nowy model prawa wykroczeń. Analiza teoretyczna, normatywna i empiryczna* finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki w ramach grantu OPUS 14, nr 2017/27/B/HS5/02137

## Nowy model prawa wykroczeń. Teoria, praktyka, przyszłość

Prezentowana monografia to kompleksowe spojrzenie na prawo wykroczeń w Polsce. Wypracowanie nowych założeń modelowych w zakresie prawa wykroczeń możliwe jest po wszechstronnej analizie jego miejsca w systemie prawa represyjnego oraz spojrzeniu na praktykę stosowania przepisów.

Autorzy analizują prawo wykroczeń z trzech perspektyw. Pierwsza to teoretyczne spojrzenie na prawo wykroczeń jako takie, aspekty normatywne prawa wykroczeń oraz istotne instytucje Kodeksu wykroczeń. Druga to prezentacja wyników badań aktowych dotyczących różnorodnych typów wykroczeń wraz z krytyczną analizą problemów, jakie rodzą w praktyce wymiaru sprawiedliwości. Trzecia to krytyczne spojrzenie na przyszłość prawa wykroczeń w aspekcie modelowym, w kontekście rozwoju nowych technologii, szczególnych przepisów wymagających aktualizacji oraz wykroczeń, które jawią się jako żywe skamieniałości.

Prawo, którego zadaniem jest kształtowanie rzeczywistości społecznej, musi brać pod uwagę aktualny stan stosunków społecznych, otoczenie kulturowe i cywilizacyjne norm prawnych, a także stan dyskusji naukowej o jakości tworzenia i stosowania prawa represyjnego w państwie praworządym. Przedstawione w książce rozważania, zgrupowane pod hasłami: *Teoria – Praktyka – Przyszłość*, wyznaczają kierunki i ramy nowego modelu prawa wykroczeń w Polsce.

[sklep.kipk.pl](http://sklep.kipk.pl)

[sklep@kipk.pl](mailto:sklep@kipk.pl)

Facebook: KIPKfundacja

Instagram: kipkPRESS



Krakowski  
Instytut  
Prawa  
Karnego  
Fundacja

ISBN EBOOK: 978-83-959655-9-3